

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 1-81-06, Administracji 1-63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

BEZKRWAWY ZACIĘTY BÓJ

W PARLAMENCIE FRANCUSKIM O ZAGWARANTOWANIE POKOJU EUROPIE

Deputowany Franklin-Bouillon domaga się zniszczenia fortów niemieckich na granicy Polski

Deklaracja rządu francuskiego

Paryż 7 listopada.

Rada Ministrów zaaprobowała opracowany przez Tardieu projekt oświadczenia rządowego. Oświadczenie to przedstawia w zarysie olbrzymie dzieło, dokonane od czasu zakończenia wojny, a mianowicie: odzyskanie równowagi budżetowej, stabilizację waluty i uregulowanie spłaty długów zewnętrznych.

Obecnie chodzi o osiągnięcie postępu we wszelkich dziedzinach.

Rząd nie uczyni nic takiego, co mogłoby przynieść uszczerbek dla prerogatyw izb ustawodawczych i nie zgodzi się na żadne propozycje, narażające niezależność Francji, natomiast przyjmie wszelkie układy, służące pokojowi światowemu; działalność pełnomocników Francji w Hadze była w zupełnej zgodzie z powyższymi zasadami.

Nasza polityka zewnętrzna — stwierdza dalej deklaracja — opiera się będzie nadal na wspomnianych zasadach. Będziemy czuwać nad organizacją obrony granic, gdyż jedynie narody spokojne i silne pracować mogą z korzyścią dla pokoju. W tym też duchu — głosi oświadczenie — poprzednicy nasi znaleźli w Genewie, że weźmiemy udział w konferencji londyńskiej. W dążeniu do dalszego zbliżenia między narodami, zachowamy jednak nadal w przyjaźni uprzywilejowane miejsce dla naszych towarzyszyw wypróbowanych, którzy, podobnie, jak my w porozumieniu z Ligą Narodów dążą do konsolidacji pokoju światowego.

W dalszym ciągu oświadczenie rządowe przedstawia program zaopatrzenia, który dzięki rezerwom finansowym może być szybko urzeczywistniony, pierwsze wysiłki będą poczynione dla rolnictwa, które otrzyma 1,650 milionów franków, na akcję społeczną 1,450 milj. fr., na ulepszenie komunikacji 1,696 milionów franków. Projektowana pożyczka dla kolonii będzie zredukowana z 3 tysięcy milj. fr. do 2,600 milj. fr. Całokształt ten wykaże krajowi wartość istotnie zdrowych finansów.

Oświadczenie zapowiada dalsze niżki podatkowe, które w połączeniu z poprzednimi wynosić będą razem 2,339 milionów. W polityce wewnętrz-

nej rząd wyklucza używanie wszelkiego rodzaju przemocy i stosować będzie zasadę poszanowania ustaw republikańskich, jak również starać się będzie o utrzymanie tradycyjnej równowagi między rolnictwem a przemysłem.

Budżet winien być uchwalony przed końcem roku bieżącego, rząd zwróci się jedynie do parlamentu o udzielenie mu środków do urzeczywistnienia przedstawionego programu, gdyż, jeśli mu się to

uda, będzie w możności przedstawić dalsze plany. Zamierzamy, głosi oświadczenie, zainicjować politykę dobrobytu, do którego Francja powinna dążyć z całą stanowczością. (PAT)

Dyskusja nad oświadczeniem

Paryż 7 listopada.

Deklarację rządu przyjęto prawie jednomyślnie oklaskami na prawicy, centrum i na lewicy. Wobec tego, że pre-

mjer Tardieu zażądał natychmiastowej dyskusji nad złożonymi interpelacjami w sprawach polityki ogólnej, deputowany socjalistyczny Varenne wystąpił z zapytaniem, czy premier aprobuje całość układow haskich. Premier odpowiedział twierdząco. Deputowany Franklin — Bouillon wystąpił gwałtownie przeciw metodom, stosowanym w Hadze, oraz domagał się wyjaśnień w sprawie funkcjonowania Banku Reparatywnego, podnosząc znaczenie, jakiego nabiera ewakuacja Nadrenji wobec plebiscytu Hugenberga.

Mówca poruszył także sprawę przygotowań wojennych czynionych przez Niemcy, groźnej budowy linii strategicznej niemieckiej nad granicą niemiecko — polską.

Mówca domagał się na mocy art. 43 Traktatu Wersalskiego zniszczenia prac, związanych z ufortyfikowaniem granic, wysuwając zarazem postulat, aby Francja pomyślała o umocnieniu swych granic przed ewakuacją Nadrenji.

W dalszym ciągu mówca podkreślał wzrost wydatków wojennych w budżecie Niemiec i domagał się największej czujności, koniecznej dla spokoju Francji.

Mowę tę przyjęto bardzo gorąco i była ona oklaskiwana na wielu ławach lewicy, prawicy i centrum.

Po przemówieniu Franklin — Bouillon posiedzenie zostało zawieszane. Po wznowieniu deputowany socjalistyczny Prossard wystąpił z krytyką składu nowego rządu i oświadczył, że socjaliści będą zwalczać w sposób zdecydowany gabinet reakcyjny. Następnie Cachin odczytał tradycyjną interpelację komunistyczną, której Izba wysłuchała z zupełną obojętnością.

260 głosami przeciwko 210 Izba odłożyła dalszą dyskusję do jutra. (PAT)

Stopa dyskontowa Banku Polskiego będzie tematem rozważań Rady Finansowej

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy: WARSZAWA, 7.XI. W sobotę, 9 bm., o godz. 18-ej odbędzie się w sali konferencyjnej Ministerstwa Skarbu posiedzenie Rady Finansowej z następującym porządkiem obrad: I) Ekspozycja kierownika Ministerstwa Skarbu, II) Projekty podatkowe,

III) Stopa dyskontowa Banku Polskiego.

W kołach politycznych przypuszczają, że na sobotnim posiedzeniu Rady Finansowej p. minister Matuszewski wygłosi expose, które miał odczytać na pierwszym posiedzeniu Sejmu.

Połowiczne stanowisko Ch. D. wobec Rządu dra Świtalskiego

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy: Cisza i martwota, jakie zapanowały w życiu politycznym stolicy po wtorkowym odrodzeniu sesji Sejmu, zostały wczoraj zakłócone przez obrady Zarządu Chrześcijańskiej Demokracji.

Zarząd wspomnianego stronnictwa po długotrwałych debatach, omawiających obecną sytuację parlamentarną, postanowił wyrazić na wniosek klubu sejmowego votum nieufności Rządowi.

Charakterystycznym jest, że Chrześcijańska Demokracja zajęła stanowisko połowiczne, bowiem oświadcza dalej otwar-

cie, że dla dobra Państwa winno nastąpić współdziałanie Sejmu z władzami wykonawczymi w sprawie naprawy ustroju.

Współdziałanie to może uratować Polskę przed wewnętrznymi wstrząsami.

Ponieważ Sejm musi ukończyć pracę nad rewizją Konstytucji — Chrześcijańska Demokracja uczyni wszystko, aby uświadomić naród o konieczności zmiany obowiązującej obecnie Konstytucji. W pracy tej Chrześcijańska Demokracja dla dobra Polski będzie współdziałała z władzami państwowymi.

„Arcybiskup” Kowalski

chce powrócić na łono kościoła katolickiego

Sensacyjny list otwarty marjawitów do biskupów polskich

„Katolicka Agencja Prasowa” donosi: „Tygodnik marjawicki „Królestwo Boże na ziemi” (Nr. 44, z dnia 31 października r. b.), ogłosił świeżo list otwarty głowy marjawitów, Kowalskiego, skierowany do

Episkopatu polskiego, a oświadczający gotowość sekty marjawickiej do powrotu na łono Kościoła katolickiego, pod pewnymi warunkami.

W związku z tą publikacją i z upoważ-

nienia miarodajnych instancji komunikujemy, że tylko Stolica Św. jest powołana do rozpatrzenia i załatwienia sprawy, poruszonej w liście otwartym. Dlatego marjawici powinni skierować swą prośbę, jak zresztą sami o tem dobrze wiedzą, jedynie tylko do Stolicy Św., jeśli szczerze pragną wrócić do jedności wiary i Kościoła”.

Wyrwani z objęć śmierci

zbiegowie z wysp sołowieckich przybywają do Finlandji

HELSINGFORS, 7.XI. Wczoraj wieczorem przekroczyło granicę fińską jeszcze 25 zbiegów z wysp Sołowieckich. W ten sposób ogółem przybyło dotychczas 41 osób. O losie pozostałych nic nie wiadomo. Jeden ze zbiegów, gdy dowiedział się, że

już nie znajduje się na terenie Sowietów i że nie potrzebuje obawiać się, z nadmiaru radości dostał pomieszenia zmysłów. Wygląd uciekinierów jest straszny. Niektórzy z nich są tak zmęczeni podróżą i wrażeniami, że z trudem mogą rozmawiać. (AW)

Zakończenie strajku górników

Katowice 7 listopada.

Dziś o godzinie 6—ej rano we wszystkich zakładach górniczych i hutniczych podjęto pracę po 24-godzinnym strajku demonstracyjnym. (AW)

Delegacja niemiecka u min. Twardowskiego

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

Wczoraj przybyli do Warszawy ostatni członkowie delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską. Charakterystycznym jest, że rząd niemiecki zmienił poprzedni skład delegacji, zostawiając tylko dwu dawnych członków.

Delegacja złożyła oficjalną wizytę p. ministrowi pełnomocnemu Twardowskiemu, który prowadzi rokowania w imieniu Polski.

Wczorajsze rozmowy delegatów były prowadzone w atmosferze przyjaznej.

Falszywe pogłoski o wstrzymaniu ewakuacji Nadrenji wywołały wielkie poruszenie wśród lewicy francuskiej

PARYŻ, 7.XI. Otrzymała w nocy telefoniczna wiadomość z Berlina o wstrzymaniu ewakuacji Nadrenji przez wojska francuskie wywołała wielkie poruszenie w sferach lewicowych. „Le Populaire”, organ partii socjalistycznej, widzi w tej decyzji odpowiedź nacjonalistów francuskich na plebiscyt nacjonalistów niemieckich przeciwko planowi Younga i wyraża zdziwienie, że rząd francuski okazuje taką powolność wobec życzeń prawicy.

Dziennik zapowiada, że w dzisiejszej debacie w Izbie grupa socjalistyczna postawi premierowi pytanie, kto sprawuje urząd ministra Spraw Zagranicznych — czy Maginot, obecny minister wojny, czy też Briand.

Sprawa ta wytwarza nową komplikację dla nowego gabinetu, który będzie gwałtownie atakowany podczas rozpoczynającej się dzisiaj debaty, która przeciągnie się zapewne na cały dzień jutrzejszy. (PAT)

PARYŻ, 7.XI. Zapytywany w sprawie informacji „Matina”, donoszących o nagłym wstrzymaniu ewakuacji przez wojska francuskie w Nadrenji, minister Wojny Ma-

ginot oświadczył, iż zaprzecza tym pogłoskom, opartym na błędnej podstawie, gdyż trzecia strefa ma być ewakuowana dopiero po przyjęciu planu Younga przez par-

lament. Co się tyczy drugiej strefy, to władze wojskowe uznały za stosowne wprowadzić pewne zmiany w rozmieszczeniu wojsk okupacyjnych. (PAT)

Plebiscyt w Niemczech odbędzie się jeszcze w listopadzie

BERLIN, 7.XI. (Tel. wł.) U kanclerza Rzeszy Millera odbyły się trzygodzinne narady wszystkich przywódców stronnictw, podczas których uzgodniono, że plebiscyt

ma być przeprowadzony jeszcze w miesiącu listopadzie, aby uniemożliwić zbyt nie roznamiętnienie i podburzanie ludności przez dłuższą propagandę.

Francja nie dopuści do nowych rozbiórów Polski

Paryż 7 listopada.

W dzienniku „France militaire” Gabriel Stone polemizuje z Arnoldem Rebergiem z powodu kampanji, podjętej przez niego na rzecz sojuszu francusko — niemieckiego. Niemale źródło niepokoju dla Francji — oświadcza Stone — stanowią zasady projektowanego sojuszu, które wzamian za doskonałe gwarancje pokoju, bezpieczeństwa i współpracy wojskowej, zawierają zrzeczenie się formalne warunków, zawartych w traktatach pokojowych, oraz próbę rewizji obecnego statutu Europy. Co pomyśleliby nasi przyjaciele, Polacy — gdy-

byśmy zgodzili się na porozumienie, osiągnięte kosztem Polski? Nie mamy bowiem prawa zapominać, że wszelkie ustępstwa na rzecz pretensyj nacjonalistów niemieckich równałyby się przygotowywaniu ewentualnego rozbioru Polski. Wszak nie na to naród polski odzyskał suwerenność, ażebyśmy bezwiednie przykładali rękę do nowej próby podziału Polski.

Do nowych rozbiórów pod jakąkolwiek postacią Francja nie mogłaby nigdy przyłożyć ręki bez popełnienia zdrady przyjaźni i narażenia na szwank swej czci. (PAT)

Kryzys górniczy w Anglii grozi poważnymi komplikacjami

LONDYN, 7.XI. Związek właścicieli kopalni wyraził odmowę przyjęcia zaproszenia rządu na konferencję wspólnie z górnikami. (PAT)

LONDYN, 7.XI. Na konferencji górniczej przyjęto zlecenie Komitetu Wykonawczego, oświadczać się za ogólnymi zasadami planu rządowego. Propozycja rządu zawiera projekt ustawy, redukującej godziny pracy w kopalniach z 8 na 7½ go-

dzin, przyczem ustawa byłaby wprowadzona w życie dnia 6 kwietnia 1930 r. Następnie projekt przewiduje stopniowe przejście przez rząd uprawnień górniczych t. zw. Royalties oraz projekt dokonania szeregu aktów kupna i sprzedaży w celu uregulowania produkcji i cen węgla. Zdaniem rządu zmniejszenie czasu pracy mogłoby być dokonane bez obniżenia płac. Konferencja toczą się w dalszym ciągu. (PAT)

Zajścia w Wiedniu powtarzają się codziennie

Wiedeń 7 listopada.

Na uniwersytecie miały znowu dzisiaj miejsce zajścia między studentami nacjonalistycznymi a socjalistycznymi i żydowskimi. Studenci nacjonalistyczni rzucili się z pałkami na socjalistów i żydów, szczególnie na salach, gdzie wykładali profesorowie żydzi. Jeden z profesorów z trudem uniknął pobicia.

W ucieczce przed napastnikami kilku studentów socjalistycznych i żydowskich wyskoczyło z 1 piętra na ulicę.

Wiedeń 7 listopada.

Do Instytutu Anatomicznego wtargnęła grupa studentów nacjonalistycznych przyczem między nimi a studentami socjalistycznymi doszło do starcia, w czasie którego wybito wiele szyb i zniszczono urządzenie i instrumenty medyczne. Policja zamknęła dostęp do Instytutu. Kilku studentów raniono. Również doszło do starć w budynku uniwersytetu. Senat akademicki powziął uchwałę o zamknięciu Instytutu Anatomicznego. (PAT)

Uroczystości bolszewickie w Moskwie z racji dwunastej rocznicy wybuchu rewolucji Krańcowo sprzeczne doniesienia dwóch agencji

Moskwa 7 listopada.

Agencja sowiecka „Tass” donosi, iż obchód 12-jej rocznicy rewolucji październikowej nacechowany był powszechnym entuzjazmem wielkich mas ludności, dzięki pomyślnemu zakończeniu pierwszego roku realizacji zakreślonego

na lat 5 planu uprzemysłowienia Z. S. R. R. W szeregu miast położono kamienie węgielne pod nowe fabryki i przedsiębiorstwa oraz instytucje kulturalne. Na Czerwonym Placu w Moskwie komisarz wojny Woroszyłow w obecności członków rządu i korpusu dyplomatycznego

dokonał przeglądu wojsk czerwonej armii. Następnie sformował się pochód, którego uczestnicy, prócz sztandarów i emblematów partyjnych, nieśli transparenty, na których wyobrażone były alegorycznie rozmaite wypadki międzynarodowe i wewnętrzne. Wiele takich transparentów poświęcone było zatargowi z Chinami o wschodnio — chińską kolej żelazną.

Prywatna agencja telegraficzna „Union” donosi: święto 12 rocznicy objęcia władzy przez bolszewików przeszło bez żadnego entuzjazmu, aczkolwiek władze sowieckie w roku bieżącym chciały mu nadać specjalny charakter propagandowy. Udział ludności był minimalny. W niektórych dzielnicach robotniczych na przedmieściach Moskwy odbyły się manifestacje antysowieckie, szereg osób zostało aresztowanych.

Demonstracje komunistyczne w Polsce spaliły na panewce

WARSZAWA, 7.XI. Według nadeszłych z całej Polski doniesień — dzień dzisiejszy przeszedł najzupełniej spokojnie. Zapowiedziane demonstracje komunistyczne spaliły na panewce.

W Poznaniu rozrzucono nad ranem ulot-

ki komunistyczne, które zostały — skonfiskowane.

Przy próbach zorganizowania demonstracji policja aresztowała kilku osobników za stawianie oporu władzy. (AW)

Powódź w Petersburgu

MOSKWA, 7.XI. Donoszą z Piotrogradu, iż woda na Newie znowu weszła, przekraczając normalny poziom. Pewna ilość budynków została zalana. Władze liczą się poważnie z niebezpieczeństwem większego rozlewu. (AW)

Amerykanie kupili fabrykę w Warszawie

Z Nowego Jorku nadeszła wiadomość, że „Standard Steel” zakupił fabrykę „Lilpop, Rau i Loewenstein” w Warszawie.

6 robotników zabitych w czasie wybuchu dynamitu

WIENIEN, 7.XI. (Tel. wł.) W przeciągu ostatnich 34 godzin, podczas budowy wielkiej centrali elektrycznej w Zillerta, nie daleko Innsbrucka, nastąpiły dwie katastrofy, spowodowane przedwczesnym wybuchem dynamitu, w czasie wysadzania skał. Wskutek tych eksplozji poniosło śmierć 6 robotników, a 4 odniosło ciężkie rany.

Bolszewicy znoszą nazwy dni

RYGA, 7.XI. Prasa sowiecka podaje szczegóły projektowanej przez rząd sowiecki reformy kalendarza. Projekt ten przewiduje nie tylko podział roku na 13 miesięcy i 72 tygodnie po 5 dni każdy, lecz również całkowite zniesienie nazw dni. Dni będą oznaczone cyframi: pierwszy dzień tygodnia, drugi i t. d. „Izwiestija” proponują, by pisma sowieckie nie czekając na reformę kalendarza już od pierwszego grudnia zaprzestały drukować dotychczasowe nazwy dni, zaznaczając jedynie liczbą dzień wydania pisma. (ATE)

ALARMUJĄCE POGŁOSKI O STANIE ZDROWIA PADEREWSKIEGO.

BERN, 7.XI. W związku z obiegającymi wczoraj w nocy alarmującymi pogłoskami o stanie zdrowia Paderewskiego, lozański korespondent Szwajcarskiej Agencji Telegraficznej zasięgnął informacji w sanatorium, w którym przebywa chory. Według relacji korespondenta, stan zdrowia Paderewskiego jest względnie zadawalający. (PAT)

Ostatni Romans

W roli głównej

IWAN PETROWICZ

To następny program
kina „CAPITOL”

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA

Światło zgasło!

Qui pro quo na wystawie marek w Turynie

W Turynie, w Palazzo della Promotrice, odbywa się obecnie wystawa, zajmująca jedną tylko salę, lecz wartość eksponatów jest tak wysoka, że drobną tylko część ich ubezpieczono na 5 milionów złotych polskich.

A jednak wystawa ta nie białym złotem i srebrem, nie pyszni się dziełami sztuki. Jest szara i brudna, a wartość jej okazów jest czysto amatorska. Jest to wystawa filatelistyczna, zawierająca cenne stare marki z różnych krajów.

Znajduje się tam np. kompletny zbiór marek dawnych państw włoskich, jedyny zbiór marek sycylijskich, których wartość oblicza się na milion złotych przeszło, wszystkie wydania marek urugwajskich, przedstawiające wartość od 3 do 4 milionów i wiele pojedynczych marek, których cena idzie w krocie tysięcy.

Wystawę strzeże 20 karabinierów włoskich, 30 detektywów rządowych, 12 detektywów prywatnych, a nadto wzmocniony personel służby pałacu, zaś członkowie komitetu kolejno odbywają inspekcje w sali wystawowej, po 4 godziny każdy.

W tej atmosferze czujności i niepokojów, wielkie powstało przerażenie, kiedy pewnego wieczora, w chwili, gdy na wystawie było wiele publiczności, nagle światła pogasły.

Powstał popłoch, gdyż sądzono że jest to wstęp do zorganizowanego napadu rabunkowego.

Natychmiast więc zamknięto wszystkie drzwi pałacu i obsadzono je przez uzbrojonych karabinierów, a potem zdumioną i oburzoną publiczność spędzono do jednego pokoju.

Tam, przy świecach, odbywała się

rewizja wszystkich obecnych podówezas w sali. Wzywano jednego po drugim z publiczności, stwierdzano tożsamość osoby i potem przeszukano dokładnie.

Po pół godzinie światło zajaśniało znowu, bo instalatorzy stwierdzili, że nastąpiło wyładowanie się prądu w przewodach.

Flaszeczka perfum w roli detektywa

Od dłuższego czasu władze śledcze w Chicago siliły się na odgadnięcie, co się stało z Winifredem Harrimanem, bogatym człowiekiem, który mieszkał z jednym tylko starym służącym w samotnej willi, pod miastem?

Harriman uchodził za wroga kobiet. Żadnej też nigdy w jego willi nie widział, gdyż bywali tam jedynie mężczyźni i to przeważnie młodzi. Pomimo to pewnego dnia służący, chcąc zbudzić swego pana o godzinie 10-tej zastał drzwi sypialni zamknięte.

W przekonaniu, że Harriman chce dłużej spać, oddalił się, ale kiedy koło południa na jego pukania nikt nie odpowiadał, wyłamał drzwi i znalazł swego pana nieżywego w łóżku.

Dochodzenia policyjne stwierdziły, że Harriman zginął od kuli, a ponieważ drzwi były zamknięte, niewątpliwie przez całą noc, a jedyne okno w pokoju nienaruszone, powstało podejrzenie samobójstwa. Przeciw temu jednakże przemawiał fakt, że w pokoju nie znaleziono żadnej broni, a rana niewskazywała na to, aby strzał oddany był z bezpośredniej bliskości.

A więc było to morderstwo. Pierwsze podejrzenie padło na służącego, który nie tylko wyparł się czynu, ale udowodnił, że go popełnić nie mógł. Zaczęto więc przypuszczać, że strzał oddał ktoś z po za okna, a potem rozbitą szybę zastąpił nową. Jednakże było to przypuszczenie tak niedorzeczne, że mu

Czy wolno zabijać z litości Sąd w Paryżu orzekł że: tak

Przy niezwykle licznych udziale publiczności w tych dniach odbył się w Paryżu sensacyjny proces niejakiego Richarda Corbetta, który zastrzelił w maju r. b. swą matkę nieuleczalnie chorą na raka.

Corbett liczy lat 55 i cieszy się opinią nieposzlakowanego obywatela i do-

bręgo syna. Po zabójstwie Corbett oświadczył w liście otwartym do prasy, że dokonał tego czynu z litości, chcąc skrócić straszne cierpienia matki, do której był gorąco przywiązany. Gdy lekarze mu oświadczyli, że niema nadziei uratowania staruszki, Corbett prosił ich o zastrzyknięcie chorej większej dawki morfiny celem wywołania śmierci. Gdy zaś lekarze odmówili, wówczas Corbett postanowił sam wyzwolić matkę ze strasznych męczarni. Czynu swego dokonał podczas snu chorej, a następnie sam próbował popełnić samobójstwo.

Rozprawa zgromadziła niezwykle liczne audytorjum. Wiele osób przybyło z Anglii i Ameryki. Oskarżony oświadczył, że dokonał swego czynu z całą świadomością, chcąc położyć kres nieopisanym męczarniom swej matki. Lekarze zeznali, że pani Corbett mogła żyć conajwyżej kilka miesięcy. Wogóle zeznania świadków wypadły na korzyść oskarżonego. Między innymi, przesłuchano znanych pisarzy angielskich Wallace'a i Conan Doyle'a. Obrona stawiała tezę, że zabójstwo ze względów humanitarnych powinno być niekaralne, a nawet w pewnych wypadkach dopuszczalne. Obrona powoływała się przytem na proces Umińskiej. Prokurator oświadczył, że nie występuje przeciwko Corbettowi, lecz jedynie w obronie idei, że nikogo nie można pozbawiać życia nawet dla najbardziej słusznych powodów.

Po gorącej replice obrony, przysięgli wydali wyrok niewinniający Corbetta od winy i kary.

KINO TEATR „SYRENA”
 ŁÓDŹ ALEKSANDROWSKA 37 TEL. 40-48

Dzisiaj i dni następnych!
Bebe Daniels w filmie
Córka Zorry

(Senorita)
 Film który znacznie przewyższa „Znak Zorry”
z Douglasem Fairbanksem
 w pozostałych rolach:
James Hall
 i **Wiljam Powell**

Bank Rzemieślników Łódzkich
 w Łodzi
 Spółdzielnia z ogr. odp.
Łódź, ul. Kilińskiego 123
 (gmach Towarzystwa Rzemieślniczego „Resursa”)
 przyjmuje

wkłady oszczędnościowe od jednego złotego za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie oraz zapisy na udziałowców Banku.
Złatwia wszelkie operacje bankowe.

833

KINO-TEATR LUNA

Dzisiaj i dni następnych
 Najnowsze arcydzieło FOXA realizacji W. K. HOWARDA
 Najbardziej sławny film amerykański

JANET GAYNOR
 oraz LUCY DORAINE,
 RUDOLF SCHILDKRAUT
 CHARLES MORTON
 w porywającym peanie miłosnym
„KRYSZYNA”

Dramat dziewczęcia, która poświęca wszystko dla ukochanego człowieka

Wspaniała ilustracja muzyczna w wykonaniu wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyktando A. CZUDNOWSKIEGO
 Początek seansów o g. 4 pp. w sob. i niedz. o g. 12 w pol., ostatniego o g. 10 w.
 Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł., w sob. i niedz. od 12-3 pp. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

WHITMAN CHAMBERS 58

„DON KOJOT”
 PRZEDRUK WZBRONIONY.

Lawrence jak zwykle w takich razach zapominał zupełnie o osobistym niebezpieczeństwie. Plan, Buckaroo, Dorrington, Gayle, — wszystko znikło z horyzontu jego świadomości z wyjątkiem faktu, że Mydelko Gourd, jego stary towarzysz i przyjaciel, wpadł w pułapkę, zgłodniałą przez niego, Don Kojota, Musi go uratować. I musi się spieszyć. Kroki słycać było tuż, tuż.

— Otwórz okno, Mydelko! — rozkazał ostro. — Nie wysoko nad ziemią, będziesz mógł wyskoczyć. Ja tymczasem przytrzymam drzwi.

— A Ty? — zapytał mały.

— O mnie się nie kłopot. No, prędko! Jeden z nas musi przytrzymać drzwi, dopóki drugi nie otworzy okna. Ty jesteś za słaby i za lekki. Spiesz się, psia krewo! Ucieknij za tobą, jeżeli mi się uda.

Don Kojot rzucił na drzwi swój cały ciężar w chwili, gdy od zewnątrz ktoś położył rękę na klamce. Nie by-

ło klucza. W przeciwnym razie mógłby go przekreślić i uciec z Mydelką, zanim ludzie na korytarzu zdążyliby wyłamać drzwi.

Mydelko szamotał się z haczykiem u okna. W głowie miał zamęt, chciał argumentować z Don Kojotem, ale wiedział, że byłoby to próżna fatyga. W przeszłości zawsze się ugiął przed przemożną wolą przyjaciela. Teraz byłoby to samo. I zresztą doszedł niewątpliwie do słusznej konkluzji, że nie było powodu, żeby obaj wpadali, kiedy jeden mógł się uratować.

Haczyk ustąpił, i okno otworzyło się szeroko. Przerzucił jedną nogę przez parapet i zawahał się.

— Psia krewo! — mruknął. — Nigdy jeszcze nie zostawiłem towarzysza w opresji. Niech mnie ścicho weźmie, jeżeli...

Drzwi zatrząsnęły się od silnego uderzenia, i rozległ się gniewny głos Chandlera:

— Puszczaj tam drzwi, bo będziemy strzelać.

Mydelko zachnął się, i przeszło go gwałtowne drżenie. Twarz miał szarą jak popiół. Pomimo to jeszcze się nie szykował do skoku. Małe oczka utkwili błagalnie w twarzy Don Kojota, zdając się mówić:

— Ja nie taki, Don! Ja nie opuszczam towarzysza w potrzebie.

— Zmykaj, głupi! — rzucił chrapliwym szeptem Don Lawrence.

Mydelko spojrział z wyrzutem na przyjaciela, poczem bez słowa zaczął się spuszczać z okna. Na parapecie pozostały tylko małe ręce. Don Kojot uśmiechnął się, gdy i one zniknęły. Zdjęła go wielka radość Mydelko uratowany!

Czekał jeszcze kilka chwil, nie zwracając uwagi na gniewne głosy ludzi z drugiej strony drzwi. Wreszcie odstąpił na stronę. Drzwi otworzyły się gwałtownie, i znalazł się oko w oko z Chandlerem. Magnat kopalniany trzymał w ręku rewolwer. Za nim stał wysoki jegomość z bladą twarzą i jeszcze dwaj ludzie prawdopodobnie służący.

Don Kojot skłonił się z powagą.

— Dobry wieczór, panie Chandler.

Bogacz patrzył na niego przez chwilę w milczeniu, poczem oczy jego skierowały się ku kasie. Widząc, że jest zamknięta, wydał westchnienie wielkiej ulgi.

— A więc pan jest nie tylko inżynierem górniczym, ale i włamywaczem, panie Lawrence, — zauważył wchodząc do pokoju. — Na szczęście spostrzeżliśmy się w porę. Zrezygnuj z pana ptaszek, ale tym razem noga się powinęła. Zawsze się tak kończy. Zapomnieliście zakneblować Kennedy'ego. — Wskazał na wysokiego człowieka. — Głos ludzki słycać w górach bardzo daleko. Ale, ale, podnieś pan ręce do góry. Musimy pana przeszukać.

(d. c. n.)

ROZRYWKI I ODPOCZYNEK PO PRACY

TEATR KINO WIDOWISKA RADJO

TEATRY

Teatr Miejski — Rywale.
Teatr Popularny — „Zydowska”.
Teatr Kameralny — Dr. Julja Szabo.

CO GRAJA W KINACH

Bajka — Pat i Patachon.
Capitol — Z dnia na dzień.
Corso — Bohater puszczy.
Czary — Szczerozłoty wawóz.
Era — Kochanka oficera ochrony.
Grand — Kino: Kobieta i pajac.
Luna — Krystyna.
Mimoza — Rapsodia węgierska.
Odeon — Na zgnubnej drodze.
Palace — Zapomniane twarze.
Resursa — Córka rabina.
Raj — Piekło domu poprawy.
Słońce — Muzulmanka.
Syrena — Córka Zorry.
Spółdzielnia — Grzechy Ingi.
Venus — Piraci pustyni.
Victoria — Księżna Masza.
Wodewil — Na zgnubnej drodze.
Zachęta — Ponad śnieg.

OPERA W TEATRZE POPULARNYM.

Ogrodowa Nr. 18.
Zapowiedź występów opery objazdowej pod dyktando D-ra Tadeusza Wierzbickiego w Teatrze Popularnym wywołała w mieście zrozumiałe zainteresowanie...

„SKALMIERZANKI”.
We wtorek dn. 12 premiera wodewilu J. N. Kamińskiego „Skalmierzanki”. Utalentowany reżyser J. Strachociński dokłada wszelkich starań...

„DZIADY” dla szkół
dane będą dziś w piątek o godz. 4 pp. z Wl. Staszewskim.

TEATR GEYEROWSKI
Piotrkowska 295.
Dwa występy Karoliny Lubieńskiej.
W sobotę i niedzielę wieczorem „Gitara i Jazzband” z Karoliną Lubieńską.

TEATR KAMERALNY.
Traugutta Nr. 1.
Dzisiaj, piątek, sobota i niedziela ostatnie powtórzenia cieszącej się niesłabnącym powodzeniem komedji Wl. Fodora „Dr. Julja Szabo” z Relewicz — Ziemińska, H. Marciniowska, St. Daniłowiczem i J. Strachockim.

OSTATNIE TRZY PRZEDSTAWIENIA

„KAROLA I ANNY”.
dane będą w sobotę i w niedzielę popołudniu i w poniedziałek wieczorem po cenach najniższych.
Najbliższą premierą w Teatrze Kameralnym będzie lekka komedja paryska Mirandea „Ona już jest taka” z Relewicz — Ziemińska w roli tytułowej.

TRZY GOŚCINNE WYSTĘPY MARIJI GORCZYŃSKIEJ W TEATRZE KAMERALNYM.

Popularna z ekranów filmowych znana artystka scen warszawskich Marija Gorczyńska wystąpi trzy razy w Teatrze Kameralnym, a to we wtorek 12, 13 i 14 grając popisową rolę główną w wybornej komedji Verneila „Radość kochania”...

TEATR MIEJSKI. „RYWALE”.

Dzisiaj piątek „Rywale” — fenomenalne widowisko, łączące kino z teatrem w inscenizacji i reżyserji Leona Schillera, pierwszego dziś w Polsce reżysera współczesnych sztuk.

„MIRA EFROS”.

Jutro, w sobotę o godz. 4 popołudniu po cenach znizowanych sztuka Gordina „Mira Efros”. Ta liryczna opowieść o wielkiej miłości matczynego serca jest kapitalnie grana przez Irene Horecką, Morską, Skrzydłowską, Dąbrowską na czele.

„ARTYŚCI”.

Jutro wieczorem o godz. 8,30 sztuka Watters’a i Hopkins’a „Artyści”. Bilety do nabycia w kasie zamawiań w kwia

◆ CZARY ◆

Dzisiaj i dni następnych 803
Nasz drugi przebieg sezonu p. t.
Szczerozłoty wawóz
Niebawo emocjonujący dramat cowbojski z życia dzikiego zachodu pełen niezrównanych pomysłów
W roli głównej Król Cowboyów Ulubieniec Ameryki
Fred THOMSON
w roli CZARNEGO WODZA oraz przepiękna
Edna MURPHY
Nad progr. Dziennik Aktualności

ciarni Salwy, Moniuszki 2, od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

„SZWEJK” W TEATRZE MIEJSKIM.
„Dzielny Wojak Szwejk”, który zdobył rekordowe powodzenie w Teatrze Piscatora, w dramatycznej przeróbce Maxa Broda i Hausa Reimana wchodzi na afisz Teatru Miejskiego w przyszłym tygodniu.

KINO „LUNA”

„KRYSZYNA”.
Niespodziewanie zdjęto z afisza „Złote Piekło”, które cieszyło się kolosalnym powodzeniem, aby wprowadzić na ekran „Luny” nowy przebieg — „Kryszynę” z precudową Janet Gaynor w otoczeniu Lucy Doraine, Rudolfa Schildkrauta i Charlesa Moriona.

„ODEON” i „WODEWIL”.

„NA ZGUBNEJ DRODZE”.
Clara Bow jeszcze nigdy nie zawiodła, i chociaż w poprzednich swych obrazach kreowała w komedjach i bawiła nas, to tym razem wystąpiła w wielce sensacyjnej sztuce p. t. „Na zgnubnej drodze”, w której dowiodła, że można śmiało ją zaliczyć do asów tragiczek srebrnego ekranu.

SYRENA.

CÓRKA ZORRY.
Po gruntownym remoncie sala kino-teatru „Syrena” przybrała uspaniałoty wygląd i nie różni się ucale od kin w śródmieściu. Na otwarcie sezonu zimowego dyrekcja wystawiła przebojowy film z kapitalną i dynamiczną Bebe Daniels, która przeżyła w tym filmie znakomitego Douglasa Fairbanka.

widz pogodnie i beztrosko spędza dwugodzinny czas na milej rozrywce. (S)

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ
Na piątek.
11.58—12.05 Sygnal czasu, hejnał marjacki,
12.05—13.10 Koncert z płyt gramofonowych
13.10 Komunikat meteorologiczny.
15.00 Komunikat gospodarczy.
15.20 Przegląd wydawnictw periodycznych.
16.45 „Kącik krótkofalowy”.
16.15—17.15 Koncert z płyt gramofonowych.
17.15 Pogadankę radjeamatorską wygł. dr Marjan Hensel.
17.45 Koncert orkiestry mandolinistów pod dyr. A. Szczegłowa.
18.45 Rozmaitości.
19.10 Gielda rolnicza.
19.25—19.40 Muzyka z płyt gramofonowych.
19.58—20.00 Sygnal czasu.
20.05 Pogadanka muzyczna — wygł. p. Karol Stromenger.
20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warsz.

◆ SŁOŃCE ◆
Napiorkowskiego 28
Dzisiaj i dni następnych
Potężny dramat miłości p. t.
MUZULMANKA
czyli
Romans w haremie
W rolach głównych
Huguette Duflos
i Leon Mathot
??? Następny program ???
CAREWICZ
Początek w dni powsz. od godz. 5, 7, 9, w soboty o 3, niedzieli i święta o 1
Orkiestra powiększona pod batutą
Romualda Ulatowskiego
Pamiętajmy o potrzebach Straży Ogniowej

HASŁO SPORTOWE

Przed meczem Polska-Austrja

W przyszłą niedzielę dnia 17 b. m. rozegrane zostanie we Wiedniu międzynarodowe spotkanie bokserskie Polska—Austria. Skład reprezentacji Polski przedstawiać się będzie następująco: w. musza Moczko, w. kogucia Pyka, w. piórkowa Górny, w. lekka: Wocznik, w. półśrednia Arski, w. średnia Wiczorek, w. półciężka Wiśniewski.

Petkiewicz zaproszony do Nowego Jorku

Jak się dowiadujemy jedno z pism nowojorskich zainteresowało się naszym długodystansowcem, który ma być zaproszony na Święta Bożego Narodzenia do Nowego Yorku na meeting lekkoatletyczny, z którego dochód ma być przeznaczony na cel. O wyjeździe Petkiewicza zadecyduje P. Z. L. A.

Szamota i Pusz w Berlinie

doskonali kolarze polscy Szamota i Pusz

startować będą jeszcze w bieżącym roku na zawodach kolarskich w Bertinie.

Nowi mistrze piłkarscy w Łodzi

Wydział Gier i Dyscypliny po zweryfikowaniu rozgrywek o mistrzostwo rezerw klasy B ogłosił mistrzem rezerw klasy B Kadimah II, zaś mistrzem trzecich drużyn A klasowych została Widzew III.

Zmiana w składzie Turystów na mecz z ŁKS-em

Dowiadujemy się, że zagrożona drużyna Turystów wystąpi w niedzielę przeciwko Ł. K. S.-owi w nieco zmienionym składzie, celem zorientowania się jaki skład wystawić przeciwko Warszawiance. Na miejsce Michalskiego zagra świętosławski, Michalski zajmie pozycję prawego łącznika, a na lewym łączniku wystąpi prawdopodobnie Hermans. Pozatym inne zmiany w drużynie Turystów nie są przewi-

dziane. W drużynie Ł. K. S.-u możliwa jest zmiana z Pegzą, który zajmie pozycję wycierpanego Trzmieli.

ŁTSG nie będzie urzędowało spotkań na własny rachunek

Zarząd Ł. T. S. G. postanowił zwrócić się do P. Z. P. N. (w wypadku o ile ŁTSG zdobędzie mistrzostwo grupy), ażeby P. Z. P. N. finansował mecze międzygrupowe Ł. T. S. G. t. j. wyjazdy, organizowanie zawodów na własnym boisku i t. d.

Sędziowie na niedzielne mecze ligowe

Polskie Kollegjum Sędziów delegowało następujących sędziów na niedzielne mecze ligowe: Warszawianka — I. F. C. p. Korngold, Ruch—Legja p. Rutkowski. Na

mecze Wisła—Warta nie został jeszcze wyznaczony sędzia.

Skład ŁTSG na niedzielny mecz z Marymontem

Drużyna Ł. T. S. G. wystąpi w niedzielę w Warszawie przeciwko Marymontowi w następującym składzie: Falkowski, Miłkołajczyk, Wildner, Wolfhangel, Pogodziński, Hyle, Milde, Herbstreich, Wypych (Królík), Francman II, Berkman. Ekspedycja łódzka udaje się do Warszawy w niedzielę o godz. 7-ej rano.

Union będzie należał do okręgu warszawskiego

Wobec niemożności utworzenia w Łodzi okręgowego związku hokejowego, który winien liczyć co najmniej cztery zespoły, sekcja hokejowa Unionu należeć będzie tak jak w r. ub. do warszawskiego związku hokejowego i walczyć będzie w tamtejszej klasie B. Starania celem utworzenia w Łodzi związku spelży na niczem.

KINO „RESURSA”
ul. Kilińskiego Nr. 123

Dawno oczekiwany film!
Wielka premjera amerykańskiego arcydzieła!
Malowniczy dramat wsi i miast polskich
w czasie wielkiej wojny

w rolach głównych:

Iwan Mozzuchin niezapomniany „Kurjer
Carski” i bohater „Golgoty Uczciwej
kobiety” oraz **Mary Philbin** odtwórczyni
Dziewczyny z Karuzeli” w najlepszym
arcydziele „Uniwersalu” p.t.

CÓRKA
RABINA
(ZDOBYWCA SERC)

Najpiękniejsza epopea ludzkich namiętności.
Mars, Bóg wojny w swych barbarzyńskich
harcach. Dzika brutalna miłość rosyj-
skiego księcia do pięknej dziewczyny.

Następny program

Następny program

GOLGOTA MIŁOŚCI

Początek seansów w dni powszednie o godz.
— 5,20, 7,15 i 9; w dni świąteczne —
o godz. 3, 5, 7 i 9

Do akt. Nr. 2216 — 1929 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w
Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zam. w Łodzi,
przy ulicy Wólcząńskiej 10, na zasadzie art.
1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 listopada
1929 r. o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul.
Cegielnianej 62 odbędzie się sprzedaż z prze-
targu publicznego ruchomości, należących do
Aleksandra Steinbrechera i składających się
z garderoby machoniewej, oszacowanej na
sumę zł. 800.
Łódź, dnia 6 listopada 1929 r.
Komornik (—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt. Nr. 2215 — 1929 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w
Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zam. w Łodzi,
przy ulicy Wólcząńskiej 10, na zasadzie art.
1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 listopada
1929 r. o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul.
Cegielnianej 62 odbędzie się sprzedaż z prze-
targu publicznego ruchomości, należących do
Aleksandra Steinbrechera i składających się
z pianina, oszacowanego na sumę zł. 600.
Łódź, dnia 6 listopada 1929 r.
Komornik (—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt. Nr. 2472 — 1929 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w
Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zam. w Łodzi,
przy ulicy Wólcząńskiej 10, na zasadzie art.
1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 listopada
1929 r. o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul.
Piotrkowskiej 48 odbędzie się sprzedaż z
przetargu publicznego ruchomości, należących
do Maurycego Rozenblatta i składających się
z płaszczy kąpielowych, ściereczek, torebek,
ręczników i dwóch maszyn do szycia, oszaco-
wanych na sumę zł. 1760.
Łódź, dnia 7 listopada 1929 r.
Komornik (—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt. Nr. 2767 — 1929 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w
Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zam. w Łodzi,
przy ulicy Wólcząńskiej 10, na zasadzie art.
1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 listopada
1929 r. o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul.
Piotrkowskiej 16 odbędzie się sprzedaż z
przetargu publicznego ruchomości, należących
do Mendla Offmana i składających się z to-
waru ubraniowego, oszacowanego na sumę zł.
580.
Łódź, dnia 7 listopada 1929 r.
Komornik (—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt. Nr. 3056 — 1929 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w
Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zam. w Łodzi,
przy ulicy Wólcząńskiej 10, na zasadzie art.
1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 listopada
1929 r. o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul.
Wschodniej 51 odbędzie się sprzedaż z prze-
targu publicznego ruchomości, należących do
Rubina Hoffmana i składających się z me-
bli, oszacowanych na sumę zł. 570.
Łódź, dnia 7 listopada 1929 r.
Komornik (—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt. Nr. 2473 — 1929 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w
Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zam. w Łodzi,
przy ulicy Wólcząńskiej 10, na zasadzie art.
1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 listopada
1929 r. o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul.
Południowej 21 odbędzie się sprzedaż z prze-
targu publicznego ruchomości, należących do
Szlamy Rozenfelda i składających się z me-
bli i maszyny do szycia, oszacowanych na sumę
zł. 535.
Łódź, dnia 7 listopada 1929 r.
Komornik (—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt. Nr. 2164 — 1929 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w
Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zam. w Łodzi,
przy ulicy Wólcząńskiej 10, na zasadzie art.
1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 listopada
1929 r. o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul.
Cegielnianej 51 odbędzie się sprzedaż z prze-
targu publicznego ruchomości, należących do
Tobiasza Rozenblatta i składających się z
mebli, skarpetek, firanek i towaru oszaco-
wanych na sumę zł. 4610.
Łódź, dnia 7 listopada 1929 r.
Komornik (—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt. Nr. 2863 — 1929 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w
Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zam. w Łodzi,
przy ulicy Wólcząńskiej 10, na zasadzie art.
1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 listopada
1929 r. o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul.
Cegielnianej 89 odbędzie się sprzedaż z prze-
targu publicznego ruchomości, należących do
Mordki Kronmana i składających się z jedwa-
biu sztucznego i podszewki satynowej, osza-
cowanych na sumę zł. 900.
Łódź, dnia 7 listopada 1929 r.
Komornik (—) LEON WĄSOWSKI.

Akta sprawy Nr. Z. 240—29 r.
WEZWANIE PUBLICZNE.

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu
Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Roz-
porządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Pol-
skiej z dnia 23 grudnia 1927 roku o zapobiega-
niu upadłości (Dz. U. Nr. 3—28 r. poz. 20) za-
wiadamia, że Moszek Wegwajzer, zam. przy
ul. Nowomiejskiej Nr. 10 wniósł w dniu 22
października 1929 roku podanie do Sądu Okrę-
gowego w Łodzi o udzielenie mu odroczenia
wypłat i że termin do rozpoznania powyższego
podania został wyznaczony na dzień 23 listopa-
da 1929 roku na godzinę 10—tą rano w gma-
chu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Żeromskie-
go Nr. 115 pokój Nr. 40.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć
na rozprawę sądową celem udzielenia Sądowi
wyjaśnień.

Wice—Prezes

(—) J. Kiszmiszjan

Sekretarz

(—) T. Cichecki.

Ważne Wyciąć
HURTOWA

i DETALICZNA

Sprzedaż **Botów i Kaloszy**
firmy „PEPEGE” po cenach fabrycznych
L. JOAB, Nowomiejska 5

oraz
Jakubowicz, Konstanyńska 30
BON

Okaziciel niniejszego bonu otrzyma przy
kupnie towaru w firmach powyższych
10% zniżki

Poradnia
Wenerologiczna
Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz.
w niedziele i święta 9 — 2 pp.
od 11—12 i 2—3 pp. przy-
muje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych
moczopłciowych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem
i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
223 **PORADA 3 zł.**

Do akt. Nr. 2231 — 1929 r.
OGŁOSZENIE
Komornik IX rewiru Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zamieszkały w
Łodzi, przy ul. Narutowicza 49, na zasadzie art.
1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 listopada
1929 r. o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul.
Franciszkańskiej 55 odbędzie się sprzedaż z
przetargu publicznego ruchomości, należących
do Berty i Otto małż. Bilow i składających się
z kredensu czarnego z lustrami, oszacowanych
na sumę zł. 2000.
Łódź, dn. 6 listopada 1929 r.
Komornik (—) ZYGMUNT MAKOWSKI.

Rep. E. Nr. 998 — 1927 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach
WACŁAW KOSZELIK w Brzezinach zamiesz-
kały, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza,
że dnia 15 listopada 1929 r. o godz. 10 zra-
na w Koluszkach, gm. Gałkówek, odbędzie się
sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości
należących do Stanisława Karasińskiego a mia-
nowicie: Piętnaście tysięcy cegły palonej, oce-
nionych na zł. 1100.
Brzeziny, dn. 5 listopada 1929 r.
Komornik (—) WACŁAW KOSZELIK.

Do akt. Nr. 3128 — 1929 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w
Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zam. w Łodzi,
przy ulicy Wólcząńskiej 10, na zasadzie art.
1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 grudnia
1929 r. o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul.
Piotrkowskiej 44 odbędzie się sprzedaż z prze-
targu publicznego ruchomości, należących do
Dawida Luxenburga i składających się z kasy
ogniotrwałej, maszyny do pisania i 150 klg.
papieru, oszacowanych na sumę zł. 600.
Łódź, dnia 7 listopada 1929 r.
Komornik (—) LEON WĄSOWSKI.

...SZEWCY...
Skóry—Hurt i Detal
(specjalność: detaliczna sprzedaż
złówek trwałych na wodę)
poleca:
Spółka Szewców
Piotrkowska 79
tel. 1.58-38

DR. HELLER
Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89
Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjaln.
godz. 3—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp.
Dla niezamożnych ceny lecznic 224

J. SADOKIERSKI
stomatolog
chirurgja szczęk, jamy
ustnej i plastyka
regulacja zębów
rentgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 1-27-83

Różne
Lokal:
sklep i 4 pokoje z
kuchnią całkowicie
lub częściowo w
centrum miasta do
odstąpienia. Oferty
sub. „Lokal 1929”
355

Dr. med.
RÓŻANER
Dzielnia 9, tel. 1.28-98
Choroby skórne weneryczne i mo-
czopłciowe.
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie
lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia
dla pań. Dla pań od 3—5 pp. 190

DOKTOR
WOLKOWYŃSKI
Cegielniana 25. Tel. 126-87.
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych 40p
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwar-
cową). Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp.
w niedziele i święta 9—1
Dla pań od 5—6 oddzielna poczekalnia

WATALINA
lekka i ciepła tylko w firmie
EDMUND
BOKSLEITNER
Łódź, Sienkiewicza 79, tel. 41-79

Rep. E. Nr. 1544 — 1929 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach
WACŁAW KOSZELIK w Brzezinach zamiesz-
kały, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że
dnia 12 listopada 1929 r. o g. 10 zrana w No-
wych Chrustach, gm. Mikołajów, odbędzie się
sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości
należących do Adolfa Kona a mianowicie: In-
wentarza żywego i martwego, ocenionych na
zł. 905.
Brzeziny, dn. 5 listopada 1929 r.
Komornik (—) WACŁAW KOSZELIK.

Do akt. Nr. 3106 — 1929 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi VII re-
wiru STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi,
przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust.
Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 21 listopada 1929
roku od godziny 10-jej rano w Łodzi, przy ul.
Zagałnikowej pod Nr. 6 odbędzie się sprzedaż
przez licytację ruchomości, należących do
Franciszka Gwisa i składających się z 2 koni
ogierów, ocenionych na sumę 550 zł.
Łódź, dnia 24 października 1929 r.
Komornik: STEFAN GÓRSKI